

S. I. Witkiewicz

W MAŁYM DWORKU

Wydanie z opracowaniem. **Lektura**



GREG

Tytuł:
W małym dworku

Autor opracowania:
Wojciech Rzehak

Korekta:
Agnieszka Nawrot

Projekt okładki:
BROS s.c.

Ilustracje:
Tomasz Prażuch

ISBN 83-87139-55-6

Copyright by Wydawnictwo GREG®

Wydawnictwo GREG® s.c.
31-831 Kraków, ul. Fatimska 50
tel. (012) 643 55 14, fax (012) 643 47 33

Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Prowadzenie serii:
Centrum QBA

Skład i łamanie:
BROS s.c.

Druk:
Drukarnia Offsetowa Firet-Druk, ŁÓDŹ

AKT I

Mały salonik w dworku Nibków. Zapada szary mrok. Dwa okna uprost. Na prawo i na lewo drzwi. Bielone ściany zawieszono dywanami. Między oknami garnitur mebli czerwonych, dość wytartych. Na lewo mały, trójnożny stolik.

**Czas
i miejsce akcji**

SCENA 1

*Na kanapie pod oknami siedzi **Dyapanazy** Nibek, paląc fajkę. Przy nim na lewo na fotelu **Aneta** w kapeluszu, ubrana w szary kostium. Torebka w rękę.*

Aneta

No – wuju. Opowiedz, jak to było.

Nibek

wesoło

A więc po prostu zrobimy normalną ekspozycję. Uważamy to wszystko za dramat, za początek dramatu. *(pyka z fajki)* Świetny tytoń. A więc, po prostu, było to tak: moja żona, a twoja ciotka, Anastazja, umarła *(zrywa się i wytrząsa popiół z fajki o but)* i na tym koniec! Rozumiesz? I nigdy żebyś nie śmiała więcej o to pytać. *(stuka fajką o stół i wylatuje na lewo. Słychać jego krzyki)* Zosia! Amelka! W tej chwili do salonu bawić starszą kuzynkę!

Aneta

siedzi zamyślona. Pauza.

SCENA 2

*Z lewej strony wchodzi, jakby się wślizgują: **Zosia i Amelka**. Podchodzą do **Anety**. **Amelka** uderza ją w ramię.*

Aneta

podskakuje przerażona i zaraz obejmuje Amelkę prawą ręką. Zosia przebiega na prawo i Aneta obejmuje ją lewą ręką.

Przyjechałam zastąpić wam matkę, *(z patosem)* biedną waszą mamę, a moją ciotkę. Będę was uczyć gry na fortepianie, o ile nie pójdziecie znowu do klasztoru³. Tylko co skończyłam konserwatorium z medalem.

³ klasztor – tu w znaczeniu pensja, czyli ogólnokształcąca prywatna szkoła żeńska z internatem, niezwykle modna na przełomie XIX i XX wieku.

Amelka

To nam wszystko jedno, czy z medalem, czy bez. A mamy nikt nam nie potrzebuje zastępować, bo my tak jej nie żalujemy, a zupełnie inaczej.

Aneta

z czułością

Jakże to żalujecie jej? Powiedźcie.

Amelka

śmiejąc się z zakłopotaniem

To niech już Zosia powie, bo ja nie umiem tego wyrazić.

Zosia

odważnie

Ja w ten dzień, kiedy pochowali mamę na cmentarzu, zakopałam do grobu wszystkie moje lalki – o tam, w ogrodzie. *(pokazuje okna)* Ona *(wskazuje na Amelkę)* już od roku nie bawi się lalkami. Ma już trzynaście lat. A mama to była moja największa lalka. Tatuś z nią się też bawił jak z lalką – to była nasza wspólna lalka. Mama mówiła, że u nas w rodzinie wszystkie panienki w dwunastym roku przestają się bawić lalkami. Ja skończyłam dwanaście lat i mama zmarła. Mamę zakopali grabarze, a ja zakopałam lalki. Więcej niech pani nie pyta, bo nie powiem.

Amelka

Tak, to prawda – to jest u nas dziedziczne.

Aneta

A czemu nie nosicie żaloby? Czemu jesteście jasno ubrane?

Zosia

Bo mama tak chciała. Zawsze to mówiła. Już od roku.

Aneta

ustając

Już wiem, raczej domyślłam się wszystkiego. Zostańcie tu same. Potem, jak się ściemni, opowiem wam bardzo dziwne rzeczy. Teraz muszę iść.

Wychodzi na lewo.

SCENA 3

Dziewczynki siadają. Amelka na kanapie, Zosia na fotelu na lewo.

Amelka

Jaka ona głupia. Hi, hi! Ona myśli, że ona nam coś dziwnego opowie. Widzę przed sobą czerwone oczy – tam, za piecem. Jakiś potwór przesuwa się tuż koło mnie. Siada ci na kolanach, Zosia. Nie boję się nic.

**Czysta Forma –
wykluczenie
realizmu**

Zosia

Ani ja także. Wiesz co? Zabawmy się w seans.

Niepostrzeżony staje we drzwiach na prawo Kuzyn, Jęzory Pasiukowski, i przypatruje się tej scenie.

SCENA 4

Ciż sami plus Jęzory.

Amelka

Dobrze

wstaje i bierze stolik, ustawia go między kanapą, stołem i fotelem, na którym siedzi Zosia

Tylko bądź cierpliwa.

Ściemnia się coraz więcej.

Zosia

Dobrze – tylko nie zaczynaj bać się za wcześnie.

Amelka

Nieprawda. Nie boję się niczego.

Kuzyn

posuwając się cicho na środek pokoju

Tylko mnie się boisz, Amelio.

Amelka

drgnęła, ale się opanowuje

I ciebie też się nie boję, mój Jeziu.

Zosia

do Kuzyna

Siadaj z nami do seansu.

Kuzyn

Dobrze, ale pod warunkiem, że będziecie mi potem pomagać w wytrzymaniu tego wieczoru. Nie pójdzicie dziś spać tak wcześnie. Jestem szalenie opuszczony, a nie mam pieniędzy, żeby wyjechać.

Amelka

Dobrze, dobrze. Siadaj.

Kuzyn siada na fotelu tyłem do widowni, odsuwając stół trochę na prawo. Pauza. Stolik zaczyna się ruszać.



SCENA 7

Wchodzi z lewej strony **Dyapanazy Nibek**, trzymając pod rękę **Anetę**.

Nibek

wskażując na Kuzyna

Rozumiesz? On był kochankiem Anastazji. Za to ją zabilem.

Widmo

nie wstając

Nieprawda. Kochankiem moim był Kozdroń, a umarłam sama, na raka w wątrobie.

Nibek

z rozpaczą

Wiecznie te same kłamstwa! Nawet za grobem kłamie ta nieszczęśnica.

Widmo

po raz pierwszy porusza się i traci sztywność

Cha! Cha! Cha! Cha! Cha!

Kuzyn

do Widma

Nie śmieć się tak, kuzynko. Może wuj Dyapanazy ma słuszość. Ja nie ręczę za nic.

Amelka

nie wstając

Wstydz się, Jeziu.

Zosia

nie wstając

Nie kłam tak.

Widmo

Cha! Cha! Dziękuję wam, córeczki, żeście mnie wzięły w obronę. Nigdy nie kochałam Jezia.

Kuzyn

do Widma

A pamiętasz wtedy na wiosnę, tego roku? Pamiętasz naszą rozmowę w ogrodzie? Ja ci wszystko przypomnę. Była piąta po południu. Kwitnął bez. Czytałem ci wtedy ten wiersz.
(deklamuje)

Bezkrwista twarz przezroczysta¹,

Absurd – usiłowanie wytłumaczenia absurdałnych zdarzeń za pomocą realistycznych motywów

¹ „Bezkrwista twarz przezroczysta...” i n. – według przypisu samego autora jest to pochodzący z 1911 roku młodzieńczy wiersz samego Witkacego.

OPRACOWANIE

BIOGRAFIA STANISŁAWA IGNACEGO WITKIEWICZA (WITKACEGO)



Przez jednych uważany za dziwaka, przez innych za nieprzeciętną osobowość, a nawet geniusza Stanisław Ignacy Witkiewicz urodził się **24 II 1885** roku w Warszawie, jako jedyny syn Stanisława Witkiewicza, znanego i cenionego malarza oraz krytyka sztuki. Jego matka, Maria z Pietrkiewiczów, była nauczycielką muzyki. W rodzinnym domu żywe były tradycje niepodległościowe i patriotyczne, co zdaje się oczywiste, zważywszy na fakt, iż ojciec Stanisława Ignacego był w przeszłości uczestnikiem powstania styczniowego (1863–1864), za co przez władze carskie cała rodzina Witkiewiczów została skazana na zesłanie (w powstaniu brał udział także ojciec Stanisława Witkiewicza) i spędziła pięć lat na Syberii.

Wkrótce po przyjeździe na świat Witkacego (jak Stanisław Ignacy Witkiewicz w latach późniejszych nazwał samego siebie), cała rodzina przeniosła się do Zakopanego, gdyż rodzinny majątek na Żmudzi został skonfiskowany przez władze carskie. Właśnie na Podhalu miały miejsce początki edukacji przyszłego autora *W małym dworku*. Bardzo szybko zorientowano się, że dziecko jest wszechstronnie utalentowane i bardzo zdolne. Na okres dzieciństwa przypadły również pierwsze próby literackie Witkacego, który już na początku lat dziewięćdziesiątych, a więc w wieku ośmiu lat, miał na swoim koncie sztukę zatytułowaną *Karaluchy*, traktującą o opanowaniu miasta przez tytułowe owady. Ponieważ ojciec uważał, że szkoła wypacza dziecięcą psychikę, a nauka w niej polega przeważnie na stosowaniu środków przymusu, mały Staś kształcił się głównie w domu, gdzie rodzice zapewnili mu doskonałych prywatnych nauczycieli (jednym z nich był sam ojciec), jednocześnie corocznie zdawał egzaminy w realnej szkole we Lwowie.

Prywatne lekcje u nauczycieli sprowadzanych przez ojca przyczyniły się do szybkiego rozwoju intelektualnego Witkacego i zapewniły mu szeroką, choć nieco chaotyczną wiedzę; pozwoliły też na kształtowanie się umysłu samodzielnego i niezależnego. Jednak taka, nastawiona w dużej mierze na samokształcenie, polityka edukacyjna miała swoje ewidentne minusy. Stanisław Ignacy wzrastał w atmosferze świadomości, że rodzice (a zwłaszcza ojciec) pokładają w nim ogromne nadzieje i oczekują, że ich syn w niedalekiej przyszłości okaże się jednostką wybitną. Rodziło to z kolei nieustanny stres, czego wynikiem były niepokoje i lęki przed przyszłością, którym później Witkacy nieraz dawał wyraz w swoich utworach. Witkiewicz interesował się filozofią, zwłaszcza

wa lat trzydziestych ukazuje także Stanisława Ignacego Witkiewicza jako publicystę, zabierającego głos w kwestiach filozoficznych, literackich, artystyczno-estetycznych. W roku 1936 przystąpił do pracy nad *Niemymi duszami*, swoistym wykładem teorii Freuda, Kretschmera oraz własnych przemyśleń nad polską świadomością kulturową.

Gdy 1 września 1939 roku wybuchła druga wojna światowa, znajdujący się akurat w Warszawie Stanisław Ignacy Witkiewicz zgłosił się do punktu mobilizacyjnego – chciał bowiem walczyć w obronie napadniętej ojczyzny. Jednak, ze względu na wiek (54 lata) i zły stan zdrowia nie został zakwalifikowany do armii. Opuścił wtedy Warszawę i wraz z falą uchodźców wyruszył na wschodnie tereny Polski. Jednak 17 września 1939 roku Armia Czerwona wkroczyła na ziemie polskie od wschodu, zaskakując polską armię, skupioną na walce z hitlerowcami. Los Polski został tym samym przypieczętowany. Na wieść o agresji sowieckiej w dniu **18 IX 1939 roku** przebywający we wsi Jezioro na Polesiu Stanisław Ignacy Witkiewicz popełnił samobójstwo. Zażył truciznę i podciął sobie żyły, nie pozostawiając żadnych szans na przeżycie.

CZAS I OKOLICZNOŚCI POWSTANIA W MAŁYM DWORKU

Dramat *W małym dworku* został przez Stanisława Ignacego Witkiewicza napisany w roku 1921, natomiast na scenie wystawiono go po raz pierwszy w roku 1923 (w sierpniu 1925 roku Witkacy dopisał krótką „scenę mimiczną” zamykającą utwór). *W małym dworku* jest parodią dramatu napisanego w roku 1904 przez Tadeusza Rittnera, zatytułowanego *W małym domku* (wystawionego po raz pierwszy w Krakowie, również w roku 1904). Była to sztuka realistyczna, a Witkacy – jak wiadomo – do realizmu podchodził nieufnie, wręcz wrogo. Dodatkowo, Stanisława Ignacego Witkiewicza zirytowała przyziemna stereotypowość, wręcz „toporność” sztuki Rittnera. Tak więc fakt napisania *W małym dworku* należy traktować jako atak Witkacego na dramat realistyczny.

CZAS I MIEJSCE AKCJI

Witkacy nie określił dokładnie czasu akcji, wiadomo tylko, że rozgrywa się ona **we wrześniu**. Witkacy przestrzega zasady jedności czasu – akt I rozpoczyna się wieczorem pierwszego dnia, akt III kończy wieczorem dnia następnego, tak więc akcja utworu jest zamknięta w obowiązkowych, „klasycznych” 24 godzinach.

Miejszem akcji jest **dwór Nibków**, znajdujący się w Kozłowicach w powiecie sandomierskim. Właściwie jest to dwór, którego Dyapanazy Nibek jest dzierżawcą.

W jego pracy wspomagają go Kozdroń i Maszejko, dwóch oficjalistów, czyli pracowników zatrudnionych przy zarządzaniu prywatnymi majątkami ziemskimi.

O ile autor *W małym dworku* pozostał w zgodzie z klasyczną zasadą jedności czasu, o tyle nie można mówić o przestrzeganiu przez Witkacego zasady jedności miejsca – akcja aktów I i III rozgrywa się co prawda we dworze, ale w różnych pomieszczeniach (salon i pokój Zosi i Amelki), akcję zaś aktu II pisarz przeniósł do ogrodu przed dworkiem.

TYTUŁ DRAMATU

Sztukę Witkacego należy odczytywać jako parodię dramatu Tadeusza Rittnera *W małym domu*. Tytuł ma więc funkcję jasno określoną – wskazuje pierwowzór i przedmiot odniesienia. Parodia polega w tym przypadku na zastąpieniu Rittnerowskiego realizmu Witkiewiczowską fantastyką, powagi zaś – groteską. Ponura zbrodnia Doktora z dramatu Rittnera u Witkacego okazała się być jedynie wstępem do absurdalnej akcji, którą można – w myśl dewizy Witkacego – określić jako „*mózg wariata na scenie*”.

TEORIA CZYSTEJ FORMY



Założenia

W 1923 roku została wydana rozprawa zatytułowana *Teatr. Wstęp do teorii Czystej Formy w teatrze*. Stanisław Ignacy Witkiewicz przedstawił w niej założenia stworzonej przez siebie, oryginalnej teorii sztuki. Teoria Czystej Formy miała stanowić wykładnię jego poglądów na temat konieczności przeprowadzenia zmian formalnych, dotyczących wszelkich dziedzin sztuki, przede wszystkim teatru.

U podstaw teorii Czystej Formy w teatrze legła niechęć Witkiewicza do dramatu naturalistycznego. Według autora *Szewców* dramat naturalistyczny uwikłany był w wiele różnego rodzaju uzależnień i obciążeń. Przed sztuką powinny zostać postawione zupełnie inne zadania, zupełnie inne cele. Do najważniejszych postulatów teorii Czystej Formy należą:

1. Postulat całkowitego odpolitycznienia sztuki,
2. Postulat wyzwolenia się sztuki spod rygorów sztuki realistycznej,
3. Postulat eksperymentu.

obie dziewczynki nie żyją. Zaalarmowani jego krzykiem pojawiają się najpierw Aneta, a zaraz po niej Jęzory. Zrozpaczony Nibek wybiega z pokoju. Wchodzi duch Anastazji, którą Jęzory oskarża o zabicie córek, nie robi to jednak na Widmie większego wrażenia. Duch Anastazji odchodzi. Po chwili w pokoju pojawiają się Maszejko z Kozdroniem, a także chłopiec kuchenny, Marceli Stępolek. Słychać strzał – to zrozpaczony Nibek popełnia samobójstwo zabijając się z rewolweru, z którego wcześniej zastrzelił Anastazję.

Do pokoju wchodzi Kucharka, wzywając wszystkich obecnych na kolację. Aneta kwituje zaistniałe zdarzenia lakonicznie: „*Kolacja na stole. Nie ma już widm między nami. Są tylko trupy i ludzie żyjący. Zaczynamy nowe życie*” (str. 48). Pokój pustoszeje, wszyscy idą na kolację. Tak kończy się akt III.

W sierpniu 1925 roku Witkacy dopisał „*scenę mimiczną*”, stanowiącą od tej pory właściwe zakończenie dramatu: oto gdy wszyscy żyjący opuszczają pokój, w drzwiach pojawia się Widmo pod rękę z Nibkiem. Widmo gestem dłoni przyzywa dziewczynki, wtedy one podnoszą się z łóżka i, poruszając „jak automaty”, podchodzą do zjaw rodziców. Potem cała czwórka schodzi ze sceny.

BOHATEROWIE UTWORU

Na plan pierwszy w sztuce Stanisława Ignacego Witkiewicza wysuwa się **Dyapanazy Nibek**, pięćdziesięcioletni zarządca dworku w Kozłowicach (powiat sandomierski). Nibek niedawno zastrzelił z rewolweru swoją niewierną żonę, trzydziestoletnią Anastazję z domu Wasiewicz. Odkrył, że zdradzała go ona z kuzynem Jęzorym, dwudziestoosmioletnim poetą. Teraz jej Widmo krąży po dworku, odwiedzając córki (Zosię, lat 12 i Amelkę, lat 13), opowiadając wszem i wobec nieprawdopodobnie brzmiące historie swoich licznych romansów. W miarę rozwoju akcji okazuje się bowiem, że mamy w dramacie do czynienia z podwójną zdradą – Anastazja za życia była kochanką nie tylko Jęzorego, ale również oficjalisty Ignacego Kozdronia.

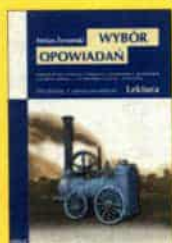
Kuzyn **Jęzory Pasiukowski** to poeta, artysta, nieprzeciętna jednostka, obowiązkowo głęboko odczuwająca niepokój metafizyczny i pustkę. Kochał Anastazję, po jej śmierci traci natchnienie i wiarę we własny talent. Dość szybko jednak znajduje kolejne źródło natchnienia – to kuzynka Aneta Wasiewiczówna, dwudziestosześcioletnia nauczycielka muzyki, przybyła do Kozłowic, by zastąpić osieroconym dziewczynkom matkę.

Dwaj kochankowie Anastazji, **Jęzory i Kozdroń**, zostali skonstruowani na zasadzie przeciwieństw. Pasiukowski jest wrażliwy, pełen ideałów, żyjący raczej w świecie fikcji i marzeń (nie zorientował się, że Anastazja oddawała mu się będąc wyłącznie pod wpływem środków odurzających, głównie opium). Z kolei oficjalista Kozdroń jawi się jako niezbyt skomplikowany intelektualnie „stuprocentowy samiec”, zaspokajający żonę Dyapanazego w czasie jego służbowych wyjazdów w interesach. Budzi w Anastazji niechęć, ale jednocześnie pożądanie. W pewnym momencie Ignacy okazuje się być

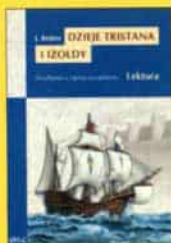
SPIS TREŚCI

<i>W małym dworku</i>	3
Akt I	5
Akt II	18
Akt III	36
Opracowanie	49
Biografia Stanisława Ignacego Witkiewicza (Witkacego)	49
Czas i okoliczności powstania <i>W małym dworku</i>	52
Czas i miejsce akcji	52
Tytuł dramatu	53
Teoria Czystej Formy	53
Treść	56
Bohaterowie utworu	60
Wymowa dramatu. Absurd i groteska	61
Cytaty, które mogą się przydać	63
Indeks komentarzy do tekstu	63

Wydawnictwo GREG poleca:



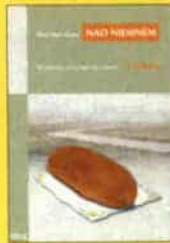
Stefan Żeromski
„Wybór opowiadań”



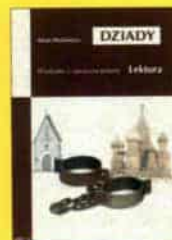
Józef Bédier
„Dzieje Tristana i Izoldy”



Aleksander Fredro
„Śluby panieńskie”



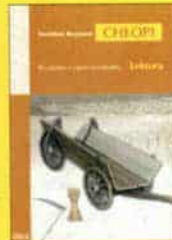
Eliza Orzeszkowa
„Nad Niemnem”



Adam Mickiewicz
„Dziady”



Bolesław Prus
„Lalka” tom I i II



Władysław St. Reymont
„Chłopi”



Julian Ursyn
Niemcewicz
„Powrót posła”



Molier
„Skapiec”



Stanisław Wyspiański
„Wesele”



Bolesław Prus
„Wybór nowel”



Adam Mickiewicz
„Pan Tadeusz”



Adam Mickiewicz
„Konrad Wallenrod”



Stefan Żeromski
„Ludzie bezdomni”



Honoré de Balzac
„Ojciec Goriot”

